

Wchodzimy w okres rozbudowy portów Budowa drogi, łączącej Gdańsk z Gdynią ważną pozycją w tegorocznym planie inwestycyjnym

Dalszy ciąg obrad Sejmu Ustawodawczego

WARSZAWA (PAP). Popołudniowe obrady 59-go posiedzenia Sejmu Ustawodawczego RP, z dnia 29 bm. otworzył wicemarszałek Barcikowski, udzielając głosu przedstawicielowi Sironictwa Pracy, posłowi Olchowiczowi, Klub SP ustosunkowuje się pozytywnie do przedłożenia rządowego, podkreślając przede wszystkim znaczenie stabilizacji, jaką wnosi budżet.

Mówca poświęca dłuższy fragment swego wystąpienia sprawom rzemiosła, które — jego zdaniem — powinny być podporządkowane w całości odrębnemu resortowi.

POKOJOWY CHARAKTER BUDŻETU

Stwierdzając pokojowy charakter budżetu, którego znaczną część przeznaczona została na oświatę, a jednocześnie niewielką część na obronę narodową — mówca zgadza się ze sformulowaniem, iż budżet, obecny jest budżetem dynamicznym, pokojowym i troski o młode pokolenie. Tylko rząd ludowy — oświadcza przedstawiciel SP — prowadzić może taką służącą politykę wewnętrzną i zewnętrzną.

Po omówieniu sprawy wysokości opłat czynszowych dla nieruchomości na Ziemiach Zaścianich mówca przechodzi do zagadnień, związanych z aktualną sprawą stosunku Kościoła do państwa. Dla zapewnienia jak największej wydajności w dziele odbudowy i rozbudowy — powiedział poseł Olchowicz — potrzebujemy wielkiego entuzjazmu. Stronnictwo mówcy uważa za swoje zadanie — utrzymywanie stanu, w którym „sily wiary będą wzmagaly nasze ziemskie dzieło”. Przedstawiciel SP z naciskiem stwierdza, że stronnictwo to ustosunkowuje się pozytywnie do każdego przejawu właściwego zrozumienia roli Kościoła w państwie ludowym.

RZUCAMY GŁOS NA SZALĘ POKOJU

Dla odbudowy i rozbudowy kraju, dla przewyciężenia wiekowemu zacołaniu gospodarczego, dla utrzymania granic, dla konsekwentnego wzmocnienia ustroju demokratycznego — oświadcza z naciskiem poseł Olchowicz — musimy mieć pokój i głos swój rzucamy na szalę w zgodnym chórze z prostymi ludźmi całego świata. W tym stanie rzeczy — pytamy: dlaczego część duchowieństwa nie ma z nami teraz, kiedy naród sięga po nowe, szczęśliwe życie?

Wśród ogólnego zainteresowania całej Izby, mówca zapewnia, że SP zawsze podkreślało przejawy dobrej woli i próby pozytywnej

współpracy duchowieństwa z obywatelami w Polsce.

Poseł Olchowicz kończy wezwaniem do tej części duchowieństwa, która „jeszcze nie przejrzała wielkości dokonywanego wysiłku” — o zaprzestanie wrogości polityki, o jedność z narodem.

Stanowisko Katolicko-Społecznego Klubu Poselskiego

Na posiedzeniu w dniu 30 marca wicemarszałek Barcikowski udzielił głosu posłowi Dąbrowiczowi (PZPR), który omawia zagadnienie administracji i samorządu.

Poseł Frankowski (Kat. Spół. Klub Pos.) stwierdza, że katolicy polscy wraz z całym społeczeństwem stoją niezłomie na stanowisku nienaruszalności granic na Odrze i Nysie, pragną urzeczywistnienia hasła sprawiedliwości społecznej, pragną ładu i porządku i potępiają wszelką akcję dywersyjną, czy sabotażową.

Poseł Strzałkowski (SD) stwierdza poważne osiągnięcia, jakie przynosi troska rządu o wyposażenie szkół. Obserwuje się też doskonalenie pracy w szkołach, między innymi przez współpracę z profesurą szkół wyższych. Na odcinku walki z analfabetyzmem — ostatnia decyzja rządu stwarza podstawę do upowszechnienia tej walki, w ramach której już sprzed 136 tysięcy osób szkolono się na kursach.

Przemówienie przedstawiciela SL posła Dzendzla poświęcone było głównie omówieniu zagadnień zdrowia ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb wsi na tym odcinku.

Cytując przykłady oburzającego zachowania się niektórych lekarzy — społeczników — poseł Dzendzel podkreśla wziętość wsi dla wyjeżdżających w niedziele w teren lekarzy wojska polskiego, KBW, PCK, lekarzy szpitalnych oraz wolno praktykujących lekarzy, wykazujących społeczne podejście do swego zawodu. Mimo stałej poprawy na odcinku lecznictwa uzdrowiskowego dla chłopów nie brak jeszcze błędów organizacyjnych, które należy jak najszybciej usunąć — stwierdza poseł Dzendzel.

Mówca poświęca kilka uwag do

rozkowi i potrzebom ChTPD, po czym wyciąga wnioski z doświadczeń, jakie uzyskali chłopcy polscy którzy bawili na Ukrainie Radzieckiej. Chłopi ci stwierdzają jednoznacznie, że wysoka stopa życiowa, powszechny dobrobyt, należyta opieka lekarska, zapewnienie spokojnej starości i inne dodatnie strony życia chłopów ukraińskich — są wynikiem zespolonej pracy. Ona to stwarza warunki postępu i dobrobytu.

PLAN NA ROK 1949

W dniu 31 marca na posiedzeniu przybyli przedstawiciele rządu z wicepremierem Korzyckim na czele.

Porządek dzienny obejmował sprawozdanie komisji planu gospodarczego o rządowym projekcie ustawy o narodowym planie gospodarczym na rok 1949 oraz odpowiedź ministra spraw zagranicznych na interpelację posłów wszystkich klubów poselskich w sprawie umowy repatriacyjnej z Francją.

W imieniu komisji planu gospodarczego pos. Rapaczynski (PZPR) wygłosił obszerny referat generalny o planie na rok bieżący.

Przedstawiając Izbie zasadnicze wytyczne planu na rok 1949 — poseł Rapaczynski podaje, że w przemyśle nastąpi w roku bieżącym dalsze poważne powiększenie

produkcji. Plan przemysłowy został połączony w jedną całość z planem finansowym. Cyfry planu są szczegółowo skoordynowane z planem zaopatrzenia i planem importu, co czyni plan tegoroczny bardziej realnym. Planowana wartość produkcji przemysłu państwowego wyniesie 12 miliardów 958 milionów złotych — według cen z 1937 roku i wzrośnie o 26 procent w porównaniu z planem roku ub. Wszystko wskazuje na to, że plan tegoroczny będzie przekroczony i że będzie wykonane postawione przez Kongres Zjednoczeniowy Partii Robotniczych zadanie wykonania planu w ciągu 9 — 10 miesięcy.

W dalszym ciągu poseł Rapaczynski wymienia szereg największych obiektów przemysłowych w przemyśle energetycznym, węglowym, chemicznym, hutniczym, metalowym i cementowym, na które przeznaczono 500 milionów do 2 miliardów złotych na każdy.

Wchodzi tu w grę budowa nowych elektrowni, kopalni, zakładów chemicznych, rozbudowa istniejących hut i budowa nowej — wielkiej huty, odbudowa fabryki maszyn i turbin oraz budowa nowej cementowni.

Na odcinku rolnictwa plan stawia zadanie zwiększenia produkcji o 5 procent w stosunku do wyników, osiągniętych w urodzajnym

roku 1948 — zakładając przeciętne warunki klimatyczne.

WCHODZIMY W OKRES ROZBUDOWY PORTÓW

W dziedzinie komunikacji przewidziane będą dalsze roboty w zakresie odbudowy sieci kolejowej i dróg. Roboty te potrwać do końca planu 6-letniego. Plan tegoroczny obejmuje odbudowę 494 km linii dwutorowych oraz 7.700 m. bież. mostów stałych. Ponadto — 1.800 km dróg i 960 m. bież. mostów drogowych. W znacznym stopniu usunięte zostaną zniszczenia w urządzeniach bezpieczeństwa ruchu.

Na czoło inwestycji w komunikacji miejskiej wysuwają się roboty na trasie W-Z i na Nowej Marszałkowskiej w Warszawie — oraz budowa drogi, łączącej Gdynię z Gdańskiem.

Wchodzimy już — kontynuuje swe wywody poseł Rapaczynski — w okres rozbudowy portów. W roku bieżącym porty nasze otrzymają tysiące metrów falochronów i nabrzeży, nowe magazyny i urządzenia przeładunkowe. Szczególnie nacisk kładzie się na port Szczeciński. Tonaż floty morskiej osiągnąć ma wysokość 200 tysięcy DWT.

PLAN FALDZIE WYKONANO PRZEDTERMINOWO

Inwestycje na potrzeby rolnictwa wynoszą 12 procent ogółu nakładów. Zwraca tu uwagę koncentracja nakładów na wyposażenie

gospodarstw publicznego wladania ziemią, które mają stać się podstawą socjalistycznej gospodarki rolnej. Znacznego wysiłku wymagają również w roku bieżącym zakończenie likwidacji odcinków przez zagospodarowanie 500 tysięcy ha.

Przy omówieniu inwestycji tzw. „na człowieka” poseł Rapaczynski podkreśla, że nastąpi wydatne podniesienie „przelotności” szkół oraz liczb absolwentów w szkołach średnich, zawodowych i wyższych. Ważnym osiągnięciem będzie likwidacja okręgowych bezskolnych.

Nasza planowa oszczędność — podkreśla mówca — to nie redukcja plac, jak to praktykowano przed wojną, ale walka z marnotrawstwem, walka o zwiększenie wydajności pracy, o racjonalizację, walka z biurokracją, walka o jakość produkcji i obniżenie jej kosztów. Dzięki należytemu zorganizowaniu pracy, indywidualne zarobki robotnicze nie tylko nie będą zredukowane, jak to dzieje się w państwach kapitalistycznych — ale na odwrót — ulegną poprawie.

Reasumując, poseł Rapaczynski wyraża pewność, że plan obecny będzie wykonany przedterminowo, od czego nie powstrzymają nas ani knowania podlegacy wojennych, ani robota rodzimej czy międzyrodowej reakcji. Będzie to — kończy wśród oklasków poseł Rapaczynski — nasz wkład w dzieło pokoju i postępu całej ludzkości.

Rosną szeregi zwolenników pokoju Nowe zgłoszenia do Światowego Kongresu w Paryżu

PARYŻ (PAP). Biuro organizacyjne Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju zawiadamia o utworzeniu krajowych komitetów organizacyjnych w Anglii, Belgii, Brazylji, Holandii, Szwajcarii, Szwecji, Niemczech, Polsce, Jugosławii, Włoszech, na Węgrzech i Kubie oraz zgłoszeniu następujących nowych przystąpień do Kongresu:

Francja: Stowarzyszenie pracowników naukowych (15 tysięcy członków), stowarzyszenie hiszpańskich profesorów we Francji, towarzystwo przyjaźni francusko-wietnamskiej, związek lekarzy oraz wiele lokalnych i departamentalnych organizacji demokratycznych liczących łącznie setki tysięcy członków.

Znany malarz Fougereon oświadczył: „Przystąpiłem do walki o pokój nie tylko jako jeden z milionów ludzi, którzy muszą być świadomi swojej odpowiedzialności w akcji pokojowej, lecz również jako artysta, który pragnie uratowania spuścizny artystycznej ludzkości”. Profesor Joliot - Curie wystosował w imieniu Biura Organizacyjnego Kongresu telegram, pozdrawiający uczestników nowojorskiej konferencji pokojowej.

Algier: Komitet Organizacyjny Intelektualistów Algieru złożył oświadczenie, podkreślając, że walka intelektualistów algierskich przeciwko kolonializmowi, o wolność i demokrację, łączy się z akcją w obronie pokoju. „Niedza i ucisk, które ciążą na naszym kraju — głosi odezwa — wywołują potężny ruch ludowy, który żąda władzy imperialistycznej. Wbrew woli ludu algierskiego — wciągnięto nasz kraj w strefę działania paktu atlantyckiego, toteż codziennie wznosi się w Algierze walka pomiędzy siłami pokoju a wojny. Podkreślamy znaczenie udziału przedstawicieli tzw. krajów kolonialnych w Kongresie Zwolenników Pokoju”.

Węgry: Przystępując do Kongresu, centralna komisja węgierskich związków zawodowych przypomina, że pracownicy węgierscy

stracili podczas ostatniej wojny 600 tysięcy swoich towarzyszy. Obecnie zaś dzięki ich wysiłkom — kraj powstaje z ruin. Pracownicy węgierscy popierają całkowicie apel organizatorów Kongresu.

Tunis i Marokko: Udział zgłaszają: komitet marokański światowej federacji kobiet demokratycznych, liga młodzieży marokańskiej oraz związki zawodowe Tunisu.

Meksyk: W skład komitetu przygotowawczego weszli m. in.: senator Elizondo, sekretarz związków zawodowych górników Guzman, p. sz. Fuentes i wybitny działacz związków zawodowych Malo. Udział swój zgłosiła również grupa artystów meksykańskich, pomiędzy którymi znajdują się malarze — Javier i Guerrello.

Holandia: Udział zgłasza kilkudziesięciu wybitnych przedstawicieli kół uniwersyteckich, literackich i artystycznych, m. in. prof. uniwersytetu amsterdamskiego Wertheim, historyk Knuttel, kompozytor Lenz i pisarz Kees van Bruggen.

Anglia: Przystąpienie zapowiada wiele wybitnych osobistości angielskich z lordem Amulree i Read na czele.

Norwegia: W skład komitetu przygotowawczego weszli m. in. pisarz Hans Heiberg, prof. uniwersytetu w Oslo — Gleditsch i dyrektor teatru — Nilsen.

Syria: Udział zgłasza stowarzyszenie kobiet w obronie matki i dziecka.

Liban: Udział zapowiedziała przewodnicząca Ligi Kobiet — p. Farez.

ZSRR: udział zgłosił patriarcha Aleksy.

Albania: stowarzyszenie młodzieży albańskiej.

Triest: utworzono Komitet Przygotowawczy.

Belgia: przyjazd zapowiedział ekonomista A. Blavier.

Polska: udział zgłosił PCK w imieniu 2,5 miliona członków.

Korea: Kongres w obronie pokoju w republice koreańskiej, w skład którego wchodzi 31 organizacji, liczących łącznie 12 milionów członków, utworzył komitet przygotowawczy do Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju.

Włochy: Szereg lokalnych i miejskich organizacji demokratycznych, obejmujących łącznie ponad milion członków, zgłosiło udział w Światowym Kongresie Zwolenników Pokoju. Kilkunastu merów wielkich miast włoskich przystąpiło do Kongresu indywidualnie.

Finlandia: Udział w Światowym Kongresie Zwolenników Pokoju zgłosiły: Centralna Komisja Związków Zawodowych, Związek Demokratyczny Narodu Fińskiego, Fińska Jednościowa Partia Socjalistyczna, pisarze fińscy oraz Towarzystwo Przyjaźni Fińsko - Radzieckiej.

Kuba: Krajowe stowarzyszenie rolników przystępuje do Kongresu Zwolenników Pokoju w imieniu rolników kubańskich.

Niemcy: Akces do Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju zgłosił związek wolnej młodzieży niemieckiej, liczący 700 tysięcy członków.

Rumunia: Udział w Kongresie Zwolenników Pokoju zgłosił związek zawodowy pracowników budowlanych (180 tysięcy członków).

Austria: Akces do Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju zgłosił związek wolnej młodzieży austriackiej.

Holandia: Akces do Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju zgłosiło towarzystwo przyjaźni holendersko - radzieckiej.

Pracownicy naukowcy Akademii Lekarskiej solidaryzują się ze stanowiskiem Rządu w sprawie Kościoła

Dnia 24 marca br. odbyło się ogólne zebranie pracowników naukowych Akademii Lekarskiej w Gdańsku (naukowych Zakładów Teoretycznych, Szpitala Klinicznego i Instytutu Medycyny Morskiej i Tropicznej) w sprawie stosunku Kościoła do Państwa Polskiego. Zebranie zajął J. M. Rektor prof. dr Wilhelm Czarnocki, który oświadczył oświadczając rządowe w sprawie uporządkowania stosunków między Państwem, a Kościołem. J. M. Rektor podkreślił słuszne stanowisko Rządu, które zapewnia wyznawanie wiary i swobodę praktyk religijnych, występując zdecydowanie przeciw nadużyciu. ambony dla prowadzenia walki politycznej i szerzenia niepokoju. Zebranie zakończono uchwaleniem następującej rezolucji:

1. Zebrani wyrażają swoje całkowite poparcie dla stanowiska Rządu Polskiego w stosunku do Kościoła, które zapewnia pełną swobodę sumienia, wiary i praktyk religijnych.

2. Nie chcemy, aby Kościół — miejsce kultu religijnego — był wykorzystywany dla podburzających agitacji politycznych ze strony części kleru.

3. Nie chcemy, aby wiara religijna i godność kapłańska były nadużywane dla szerzenia niepokoju, rozpalań fanatyzmu przeciw władzy ludowej, a nawet dla popierania podziemia.

4. Nie chcemy, aby niektórzy przedstawiciele duchowieństwa wykorzystali

swój swoją duszpasterską działalność dla podrywania ofiarnego wysiłku i twórczej pracy narodu budującego dobrobyt i szczęście Ojczyzny.

5. Pragniemy, aby Kościół zgodnie ze stanowiskiem Rządu korzystał z całkowitej swobody, lecz nie używał jej dla walki z rządem ludowym i ustrojem społecznym Polski.

6. Domagamy się od władz kościelnych, ażeby zgodnie z naszym interesem narodowym i państwowym, w imię dobra ogółu zaniechały wiązania się z siłami antyludowymi i unormowały stosunki z państwem na podstawie oświadczenia rządowego.

Rokowania pokojowe w Chinach

MOSKWA (PAP). Jak donosi agenta Sinhua, centralny komitet komunistycznej partii Chin powziął następującą decyzję w sprawie rokowań pokojowych z rządem Kuomintangowskim:

1) Rokowania rozpoczyna się 1-go kwietnia. 2) miejscem rokowań będą

Odpowiedź min. Modzelewskiego na interpelację poselską

Min. Spraw Zagr. Zygmunt Modzelewski odpowiedział wczoraj w Sejmie Ustawodawczym na interpelację posłów wszystkich klubów poselskich w sprawie umowy repatriacyjnej z Francją. — Odpowiedź tę podamy w numerze jutrzejszym. —

dzie Pekin, 3) rokowania z delegacją nankińską będą prowadzić delegacja komunistycznej partii Chin Czuu En-Lai, Lin Czu-Han, Li Bei-Han i Lin Czian-In.

Rokowania będą się toczyć zgodnie z oświadczeniem, złożonym przez przewodniczącego c. k. komunistycznej partii Chin Mao Cze-Tunga w dniu 14 stycznia oraz zgodnie z warunkami, wysuniętymi w tym oświadczeniu jako podstawa do rokowań pomiędzy obu stronami.

LONDYN (PAP). Jak donosi z Nankinu agencja Reutersa, do Pekinu przybyła delegacja rządu Kuomintangu do rokowań z delegatami komunistycznej partii Chin. Rokowania rozpoczynają się 1 kwietnia br.

Pół miliona złotych za wyratowanie s/s „Polaris”

W związku z niedawną akcją ratowniczą s/s „Polaris” przeprowadzoną przez holownika GAL-u „Zubr” i „Herkules” zalogi ich w dowód uznania za zasługi położone na odcinku swej pracy, otrzymały premię w łącznej wysokości 500.000 złotych.

Nagroda ta zostanie rozdzielona pomiędzy 43 członków załogi holownika.

Polski świat pracy na fundusz Kongresu Pokoju

WARSZAWA (PAP). — W dniu 29 bm. Prezydium KCZZ powzięło uchwałę, w której czytamy m. innymi: „Biorąc pod uwagę ogromne znaczenie, jakie ma Kongres Pokoju dla mas pracujących w walce z imperialistycznymi podżegaczami do wojny, Prezydium KCZZ

postanawia wyasygnować 1 milion franków fr., jako udział polskich związków zawodowych w wydatkach, związanych z przeprowadzeniem Kongresu Pokoju w Paryżu”.

Podobną uchwałę podjęło Prezydium Zarządu Gł. Zw. Młodzieży i Pracujących

Wysyłamy skrzynki, otrzymamy w nich owoce Rozwija się polski handel z Izraelem

Przy nabrzeżu Okryskim, gdzie Paged ma swą bazę, stoi s-s „Opole”, statek Żegluga Polskiej, zatrudniony na linii Gdynia — porty lewatyńskie. „Opole” jest drobnicowcem tego samego typu co „Olsztyn”, o pojemności 2.725 BRT i nośności 3.200 DWT, zbudowanym w 1944 r. na stoczni kopenhaskiej.

Przy nabrzeżach Pagedu nie ma dźwigów, w które uzbrojone są inne nabrzeża portu gdynińskiego, natomiast leżą tu całe sieci torów i wygodne krzyżowce dla małych wagonetek, podwozających do statku ładowany towar. Zazwyczaj towarem tym jest tarkica, która piętrzy się w równych stłaplach gęsto rozmieszczonych na rozległych przestrzeniach portu drzewnego.

Miejsce dawnych okólników dla koni importowanych w pierwszych latach po wojnie zajęła tarkica eksportowana przez Paged do Anglii, Belgii i Holandii.

Tym razem Paged ładuje inny towar. Są to komplety skrzynkowe, niewielkie wiązki wąskich, równych deszczulek na skrzynki dla owoców południowych: pomarańczę, grapefruitów, cytryn, które stanowią bogactwo Palestyny.

S-s „Opole” zabiera 200.000 kompletów, pierwszą partię z zakontraktowanych 2.000.000 kompletów. Jest to duża ilość przestrzennie, mimo że waży tylko 1.200 t.

Szybko wagonetki podwożą towar. Żółte bomby ładunkowe zwracają się za burtę statku, unosząc na plankach i w siatkach podawany

zawinie do Gdyni powracający z portów palestyńskich „Lewant”. Wiezie on przewidzianą na b.r. partię owoców w zamian za komplety skrzynkowe. Będzie to 36 tys. skrzynek pomarańczę oraz 4 tys. skrzynek innej odmiany owoców południowych. Razem będzie to stanowiło 1.600 t.

W następnym swym rejsie do Palestyny „Lewant” oprócz zwykłej drobnicy zabierze próbną partię 100 standardów tarkicy. Za dwie trzecie

wartości wysyłanych kompletów Izrael zapłaci w dewizach na angielskie funty). Pozostałą należność w owocach nadzieje w następnym sezonie 1949/50 r.

Biuro eksportowe CHPD, które za pośrednictwem Pagedu wysyła komplety skrzynkowe, eksportuje je również do Turcji, jako opakowanie dla cukru w kostkach.

Za kilka dni s-s „Opole” opuści port gdyniński, by powrócić do w maju. (m)

»Tłusty« dzień portu gdańskiego

Przedwczorajszy dzień przyniósł portowi gdańskiemu urozmaicone obroty towarowe. W dniu tym do portu weszło 17 statków, a wyszły zaś 3. Na postoju znajdowało się 35 jednostek, z czego 8 w stoczniach.

Wśród statków na wejściu znajdowały się trzy polskie jednostki: „Turnia”, „Warmia” i „Kolno”. Wczoraj zawiązał „Hel”.

Do Gdańska, którego obroty zwykłe składają się z węgla i towarów masowych, a w małej części z drobnicy, weszły przedwczoraj 3 statki z pszenicą, 1 z ropą naftową, 1 z benzyną, „Kolno” z 2.000 t. tranzytowej rudy czeskiej, „Hel” o sól, „Warmia” po cebule i hollenderski „Loosrecht” po cement.

Statek ten typu Liberty zabierze do Holandii 10.500 t. cementu, który obecnie ładuje z barge i magazynów w kanale Portowym. Będzie to jeden z największych jednorazowych ładunków tego towaru w porcie gdańskim. (h)

Połączenie lotnicze Polska — Turcja

Realizując plan rozszerzenia zagranicznej sieci komunikacyjnej, PLL „Lot” już w niedługim czasie uruchomi regularną komunikację powietrzną pomiędzy Warszawą a Istanbulem. Będzie to pierwszy odcinek przyszłej trasy na Bliski Wschód — do Palestyny i Egipcy.

Przygotowując to połączenie — PLL „Lot” organizują w dniach 20 i 27 kwietnia br. dwa loty specjalne do Istanbuhu według następującego rozkładu:

Dnia 20 i 27 kwietnia br.:
09.30 o. Warszawa
13.10 p. Belgrad
13.40 o. Belgrad
18.40 p. Istanbul.

Dnia 21 i 28 kwietnia br.:
18.40 p. Istanbul
11.25 p. Belgrad
11.55 o. Belgrad
15.35 p. Warszawa.

Na loty te mogą być zabrani pasażerowie jak i towar. Pasażerowie lecący do Turcji nie potrzebują posiadać tranzytowych wiza jugosłowiańskich, lecz jedynie wize tureckie.

Institucje i Przedsiębiorstwa — które interesowałyby powyższymi wiadomościami, proszone są o skontaktowanie się z Wydziałem Eksploatacji PLL „Lot” w Warszawie.

RUCH STATKOW

Nazwa	Mokier	Ładun	Skąd
-------	--------	-------	------

Od godziny 15 dnia 30. 3. do godziny 15 dnia 31. 3. 1949 roku

GDYNIA — na wejściu:

Nazwa	Mokier	Ładun	Skąd
Bissen szw.	Baltica	pusty	Szwecja
Margareta dan.	Navig.	pusty	Dania
Gen. Bagramia radz.	Navig.	pusty	Libawa
Tuula fin.	Navig.	baw. 5175	Finlandia
Viking szw.	Baltica	r. 1780	Szwecja
Gunila szw.	Navig.	garbn. 119	Szwecja
Kuna szw.	Szym. C. Thorden	Navig.	Finlandia
Gamma szw.	Agmor	dr. 324	Szwecja
Baumvall al.	Baltica	R. i B.	Hamburg
Evanger norw.	R. i B.	pusty	Hamburg

na wyjściu:

Nazwa	Mokier	Ładun	Skąd
Ostic szw.	Agmor	w. 2023	Francja
Tessy szw.	GAL	w. 523	Szwecja
Lubań, sow.	Navig.	w. 1088	Libawa
Euterpe hol.	Navig.	dr. 379	Holandia
Hedra szw.	Agmor	w. 2274	Francja
Warmia pol.	GAL	pusty	Gdańsk
Tuula fin.	Navig.	pusty	Gdańsk
Maria Toft dan.	Navig.	w. 4087	Gdańsk
Gen. Bagramia radz.	Navig.	w. 1879	Ryga
Graculus szw.	Polship	dr. 3254	Szwecja
Malland, nor.	Agmor	dr. 984	Oslo
Halvar H. fin.	Baltica	pusty	—

GDANSK — na wejściu:

Nazwa	Mokier	Ładun	Skąd
Nissan fin.	Navig.	pusty	Karlskron
Dalaelfren, al.	Polbal	pszen. 2160	Brema
Lauting al.	Baltica	pszen. 1166	Brema
Ribjoern fin.	Navig.	pusty	Sztokholm
Kolno pol.	GAL	r. 2900	Okselund
Tuula fin.	Navig.	pusty	Gdynia
Turnia pol.	GAL	benz. 910	Szczecin
Narwa pol.	GAL	pusty	Gdynia
Sven Stura szw.	Nautica	pusty	Gdynia
Capitana dan.	R. i B.	pusty	Kopenhag
Rikko Skou dan.	R. i B.	pusty	Kopenhag
Hel pol.	GAL	pusty	Gdynia
Start dan.	Polbal	pusty	—
Prometei sow.	Navig.	pusty	—

na wyjściu:

Nazwa	Mokier	Ładun	Skąd
Belgien dan.	Polbal	w. 3031	Dania
Oradour fr.	Hichel	w. 8831	Rouen
Mona szw.	Polship	—	—
Meite Skou dan.	Polbal	k. 3104	Dania

przez robotników ładunek. Bomby zataczają luki opuszczając swą zawartość w głąb ładowni, gdzie uwiązują się sztuczny.

Rachmistrz siedząc na stosie kompletów z ołówkiem w ręku i notemsem notuje każdy „hiw” (opuszczana przez bom porcję ładunku). Przo dołownik krąży po pokładzie czuwając nad całą pracą.

— Pracujemy na dwie zmiany — mówi kierownik portu drzewnego ob. Jasicki, bo dużo jest do załadowania.

— Szybko i sprawnie ładują robotnicy — mówi z uznaniem ob. Noutitz, członek przedstawicielstwa państwa Izrael w Polsce, przegladający się pracy.

Oprócz kompletów skrzynkowych „Opole” zabiera do Tel Avivu i Hajfy inne towary. Drobnicę wyładuje się przeważnie w Tel Aviv, który jest portem drobnicowym dla Jaffy i Jerozolimy, a towary masowe w Haifie. Większość więc towarów ładowanych na „Opole” idzie do Tel Avivu.

Na pokładzie statku stoją już też w plecakach z wikliny. To kwas octowy, Chemikalia (mleko, litopon, naftalgin itd.) załaduje się około 250 t. Ponadto 400 t. blachy i rur żelaznych, 35 t. zapalek itd.

Pierwszym statkiem, który przywiózł pełny ładunek do Izraelu był w grudniu „Kolobrzeg”. Następnie „Opole” i „Lewant”. W tych dniach

Linia regularna łączy Gdynię z Leningradem przez Kaliningrad i Helsinki

W połowie maja br. stworzona zostanie przez Gdynia — Ameryka Linie Żegluga S. A. nowa linia regularna, łącząca Gdynię z Leningradem przez Kaliningrad i Helsinki oraz prawdopodobnie Rygę. Na linii tej kursować będzie polski statek parowy „Śląsk”, który dotychczas pływał na linii Gdynia — Antwerpia przez Szczecin i Rotterdam.

Dn. 12 kwietnia br. „Śląsk” zawi

rze do Gdyni po odbyciu swej 51-ej podróży po wojnie. Po rozładunku towarów statek odejdzie na stocznię, gdzie przejdzie remont. W połowie maja br. odpłyne w rejs z Gdyni do Kaliningradu, Helsinck i Leningradu, inaugurując tym samym nową linię regularną.

Na linii Gdynia — Hull, na której dotychczas kursował „Śląsk”, pływać będzie „Warmia”. (h)



ŻEGLUGA PORTY RYBOŁÓWSTWA

WĘGIEL DO WŁOCH PRZEZ SZCZECIN.

Dotychczas ze Szczecina wychodziły ładunki węgla przede wszystkim do państw skandynawskich, a w małej mierze do innych krajów zachodnich. Ostatnio rozpoczęto eksport węgla do Włoch. Pierwszy ładunek w ilości około 3 500 załadowano na statek norweski s-s „Askeladen”.

Partia eksportowanego obecnie przez Szczecin do Włoch węgla będzie wynosiła 40 000 ton.

UBIEGŁY TYDZIEŃ W USTCE.

Na wejściu zanotowano 12 statków, wszystkie pod banderą szwedzką. Łączna pojemność tych statków wynosiła przeszło 2 000 NRT. Klarowały firmy: Szymankiewicz, Hichel, Baltica, Navigator i Baltship. Porty wyjścia: Helsingborg, Aims, Sztokholm, Wapnemunde,

Norrkooping, Karlskrona, Malmo, Gavle, Nuborg, Goeteborg.

Na wyjściu zanotowano statków 13, również pod banderą szwedzką. Łączna pojemność tych statków wynosiła przeszło 2 000 NRT. Wywieziono na nich do Szwecji 3 868 t węgla i 20 t bunkru. Porty przeznaczenia: Alms, Malmo, Helsingborg, Norrkoping, Karlskrona. Druga dekada marca br. w eksporcie węgla przez Ustkę zamyka się cyfra 8 239 ton.

TRANSPORTY CUKRU I SODY PŁYNĄ DO GDANSKA.

Żegluga Państwowa na Wiśle — Oddział w Gdańsku spodziewa się przybycia w najbliższym czasie kilku barek załadowanych cukrem i sodą kaustyczną. Niedawno trzy holowniki ŻP: „Bydgoszcz”, „Chelmo” i „Warszawa” wyruszyły wraz z kilkunastoma barkami w górę Wisły, która po spłynięciu ostat-

nich partii lodu jest wolna dla żeglugi.

Eksportowy cukier ładowany jest obecnie na barki w Nakle i Kruszwicy. Pierwsza partia tego towaru ma przyjechać do portów Gdańska i Gdyni w ilości 2 000 ton. Ilość sody kaustycznej nie została jeszcze zaawizowana. Cukier i sodę przewozi ŻP na Wiśle na zlecenie firmy spedycyjnej „Hartwig”.

WYŁADUNEK CEMENTU Z BAREK

W porcie gdańskim dokonuje się nadal intensywnego wyładunku cementu z barek. Obecnie w porcie tym magazynuje cement już tylko ok. 10 barek łącznej nośności do 4 000 ton. Jeszcze niedawno w Gdańsku magazynowało przeszło 60 barek. Barki magazynujące cement i koprę w Gdyni, znajdują się także w trakcie rozładunku.

Kiedy biskup Kaczmarek wzywał o ład a kiedy ład zwalcza...

„Głos Robotniczy” na marginesie oświadczenia Ministra Wolskiego o uregulowaniu stosunków między Państwem a Kościołem, przypomina działalność okupacyjną biskupa Czesława Kaczmarka. Artykuł przedrukujemy z niewielkimi skrótami.

Byli w latach okupacji hitlerowskiej księża, którzy twardo stali po stronie umęczonego polskiego ludu, którzy szli do Dachau, którzy ginęli w obozach koncentracyjnych.

W dniu 18 kwietnia 1948 roku w Kaliszu, na zjeździe kapłanów — więźniów z Dachau — wojewoda poznański Brzeziński w imieniu Prezydenta R. P. dokonał dekoracji krzyżami Komandorskim Orderu Polski, Odrodzenia Polski — ks. biskupa włocławskiego, Franciszka Korszyńskiego, ks. profesora Stefana Biskupskiego, księdza Zygmunta Holdrowicza i szeregu innych kapłanów — patriotów.

Byli jednak i inni księża...

Minister Wolski w oświadczeniu dotyczącym stosunków między Państwem a Kościołem wymienił nazwisko księdza biskupa Czesława Kaczmarka, biskupa kieleckiego: „Nie jest przypadkiem, że w tej szerzącej zamęt antyludowy akcji wysuwają się na czoło szczytów nie ci biskupi, którzy w okresie okupacji niecałkowicie się wyróżnili nie tylko pojedynczym, ale wciśniętym służalczym stosunkiem do hitlerowskiego okupanta”.

Jednym z nich jest Czesław Kaczmarek.

To było w maju 1940 roku. Ziemia kielecka obficie broczyła

Orzeczenie Izby Morskiej w sprawie awarii doku

Izba Morska przy Sądzie Grodzkim wydała w tych dniach orzeczenie w sprawie awarii doku Nr 1 holowanego z Gdańska do Szczecina.

Przyczyną awarii doku Nr 1 w dniu 15. I. 1949 roku w okolicy ok. 5 mil na NNO od Darłowa było:

1. Nie należy przygotowanie doku pod względem zdolności do żeglugi morskiej w okresie zimowym.

2. Zaniedbanie zgłoszenia doku do inspekcji przez Zjednoczone Stocznie Polskie w Gdańsku jako armatora.

3. Mylna ocena przepowiedni pogody przez kierownika zespołu holowniczego przed wyjściem w morze. (m)

Wyniki rybackich kołchozów wołgo - kaspjskich

Zakończono zostały obliczenia osiągniętych rybackich kołchozów — wołgo - kaspjskich za rok poprzedni. Wyniki były nader pomysłne. Dochód kołchozu im. Stalina wyniósł przeszło 5,5 miliona rubli.

Większość dochodów rybacy poświęcają na rozbudowę ostadli — budowę flotylli rybackiej, zakładania radiowzłow itp. udogodnienia.

Przeszkolenie marynarskie kobiet Słuszna decyzja GAL-u

Akcja równouprawnienia kobiet w pracy na wszystkich odcinkach działalności publicznej zatacza coraz szersze kręgi. Od dawna wska-

zywało się na fakt, że w pracy portowej i żegluga kobiety ciągle nie odgrywają roli, jaka im się słuszenie należy.

Celem dania kobietom możliwości wykazania się swoimi zdolnościami przedsiębiorstwo Gdynia — Ameryka Linie Żegluga S. A. postanowiły przyjąć pewną ilość kobiet na przeszkolenie marynarskie.

Jako statek szkolny przewidziany jest s-s Beniowski, który ma być odstępny GAL-owi przez „Gryf”. Statek ten będzie miał obsługę całkowicie kobiecą z wyjątkiem kilku osób personelu instruktorskiego. Statek ma być przelamowany na s-s „Jedność Kobiec” lub s-s „Liga Kobiet”.

Zgłoszenia kandydatek przyjmuje Biuro Angażowania Załóg GAL Gdynia, ul. Portowa, względnie Sekretariat generalny GAL-u. Należy kandydatek jest bardzo duży. (pa)

Stefan Rymarz

Antoni Makarenko — pisarz pedagog W 10 rocznicę śmierci autora »Poematu Pedagogicznego«

Sprawa bezdomnych dzieci, dziś, po drugiej wojnie światowej urosła znów do miary palącego problemu społecznego. Zachodnie pisma ilustrowane, filmy, beletrystyka, obrazują w sposób sugestywny, a nieraz — niezdrowo sensacyjny — tragizm losu nieletnich, których sierocostwo, brak nadzoru, czy też po prostu deprawująca atmosfera okupacji skłoniły do szukania łatwego zarobku na bruku wielkich miast. Dla zdobycia iluzorycznych fortun dzieci uciekają się z reguły do kradzieży, a nieraz do zbrodni. Jednakże żaden z zachodnio - europejskich pisarzy i publicystów nie wskazuje wyjścia z kręgu zła, ograniczając się jedynie do naturalistycznego odwzorowania rzeczywistości. Niestety, dla większości twórców z Zachodzie cenny jest jedynie temat sam w sobie, a nie postulaty moralne, jakie mogą i powinny z niego wypływać. Dlatego też los dzieci pozostaje tam ciągle bez większych zmian.

Na tle powyższych postaci i dzieł zmarłego przed 10 laty (1 kwietnia 1938 r.) wielkiego radzieckiego pi-

wiera się istota socjalistycznego humanizmu, brzmi: „Ile tylko można — wymagać od człowieka, ile tylko można — udzielać mu opieki i szcunku”. Wychodząc z tego założenia, znakomity pedagog opracował problem wychowania „trudnych” dzieci drogą wpajania im zamiłowania do pracy oraz poprzez kształcenie w nich poczucia obowiązku i odpowiedzialności osobistej za własne czyny. Stworzył naukę o zespole, o twórczym kolektywie dziecięcym, określił jego budowę i zasady. Sucha, bezduszną dyscyplinę i musztrę, które mogłyby uczniów doprowadzić w najlepszym razie do oziępienia i zobojętnienia — zastąpił Makarenko świadomą dyscypliną „walki i zwyciężenia”. Nie tylko wychowawca, ale również uczniowie, indywidualnie i zbiorowo, brali udział w doskonaleniu własnych charakterów. Makarenko rozumiał, że w dziele pełnego odrodzenia dziecka, musi współdziałać kompleks pewnych czynników. Zwracał więc również pilną uwagę na poziom kultury fizycznej dzieci, kształcił w nich upodobania estetyczne itp. Rola rodziny wzgl. zastąpienie jej odpowiednim kręgiem ludzi, stanowiły jedną z zasadniczych pozycji w teorii Makarenki. Teorii, sprawdzonej zawsze i dokładnie przez życie, powstałej nie

na drodze spekulacji myślowych, lecz właśnie na podstawie praktycznych obserwacji.

Dewiza Makarenki, w której za-

malne, nieobciążone żadnymi złymi nawykami.

W jednym z listów do Makarenki pisał jego wielki przyjaciel Gorki: „Z mojego punktu widzenia — wasz uderzająco trafny eksperyment pedagogiczny ma ogólnoswiatowe znaczenie”.

Istotnie, z biegiem lat, gdy nauka Makarenki nie przestaje być dla pedagogów skarbnicą cennych doświadczeń, utwierdzamy się coraz mocniej w przekonaniu, że twórcą jej i zarazem świetny pisarz może zająć miejsce w szeregu najświetlejszych pedagogów świata, obok Pestalozzi’ego i innych wielkich przyjaciół dzieci.

Dziś na terenie Zw. Radzieckiego istnieje i działa z doskonałymi wynikami ogromny system zakładów wychowawczych, prowadzonych wg. metod Makarenki, gdzie uczyć się i dorzynać dzieci najzwyklej naj-

malne, nieobciążone żadnymi złymi nawykami.

W jednym z listów do Makarenki pisał jego wielki przyjaciel Gorki: „Z mojego punktu widzenia — wasz uderzająco trafny eksperyment pedagogiczny ma ogólnoswiatowe znaczenie”.

Istotnie, z biegiem lat, gdy nauka Makarenki nie przestaje być dla pedagogów skarbnicą cennych doświadczeń, utwierdzamy się coraz mocniej w przekonaniu, że twórcą jej i zarazem świetny pisarz może zająć miejsce w szeregu najświetlejszych pedagogów świata, obok Pestalozzi’ego i innych wielkich przyjaciół dzieci.

Dziś na terenie Zw. Radzieckiego istnieje i działa z doskonałymi wynikami ogromny system zakładów wychowawczych, prowadzonych wg. metod Makarenki, gdzie uczyć się i dorzynać dzieci najzwyklej naj-

Advertisement for Eugeniusz Wellman, including his name, address (Inż. dróg i mostów), and a notice of his death on March 30, 1949.

Mozemy zaoszczędzić miliony

Na jednej z narodowych wytwórczych MZK GG poruszano sprawę niewykorzystanych maszyn i sprzętu technicznego oraz materiałów pozostałych w wielu instytucjach i zakładach pracy bezużytecznie lub też nagromadzonych w nadmiernych ilościach. Jednocześnie szereg zakładów pracy na Wybrzeżu odczuwa brak tychże maszyn, sprzętu i materiałów.

Dominuje tu przeważnie dziwny patriotyzm kierowników niektórych instytucji, że pojęty interes własnego zakładu pracy, który w ogólnym dorobku gospodarczym powoduje olbrzymie straty. Na wspomnianą naradę poruszono m. in. fakt, że jedna z wielkich instytucji w Gdańsku posiada nagromadzone plany urzędnicze i budowy środków komunikacyjnych, podczas gdy inna instytucja planów tych pilnie potrzebuje. Plany są polskie i w chwili obecnej nie wykorzystywane przez instytucję. Instytucja, do której zwrócono

się o wypożyczenie planów, zażądała „tylko” 980.000 zł za wypożyczenie.

Jest to jaskrawym przykładem nie zrozumienia dobra gospodarki społecznej. Ta sama instytucja posiada również większą ilość łożysk, które będą jej potrzebne dopiero za rok. Natomiast Międzykomunalne Zakłady Komunikacyjne Gdańsk — Gdynia nie mogą obecnie zwiększyć ilości taboru z braku tychże łożysk.

Inna instytucja na Wybrzeżu posiada szereg maszyn, które są jej zupełnie niepotrzebne. Mimo to wzdra

ga się przed odstąpieniem ich zakładowi pracy, dla którego maszyny te są niezbędne. Jeszcze inna instytucja przez okres całego roku nie uprzyścipleniła starych części z wrałków po niemieckich potrzebnych do uruchomienia taboru, mimo że od trzech lat części te bieżąco używane i szlifowane.

Narada wytwórcza ujawniła również zapasy materiałowe i części zbyteczne dla MZK GG, jak obręcze kół tramwajowych, znajdujące się w nadmiernym zapasie, różny sprzęt techniczny o nieistniejącej dotąd przydatności, części montażowe itp.

Wynika z tego jasno, że wymiana tych materiałów mogłaby wybitnie przyczynić się do poprawy zaopatrzenia szeregu instytucji i zakładów pracy, a tym samym stać się ważnym momentem w systemie oszczędnościowym.

Należałoby powołać jakąś komisję złożoną z przedstawicieli władz wojewódzkich, partyjnych i czynników społecznego, która by przeprowadziła dokładną kontrolę remanentów we wszystkich instytucjach i w zakładach pracy na Wybrzeżu, i ujawni olbrzymie niejednokrotnie zapasy, leżące bezużytecznie i niszczone z roku na rok. Jasne, że zapasy te w każdym roku tracą dotychczasową swą wartość, idąc niejednokrotnie w miliony złotych.

Było by bardzo na czasie, aby w sprawie tej zabierali głos przedstawiciele wszystkich instytucji, reprezentujących życie gospodarcze Wybrzeża. Pole do popisu mają tu przede wszystkim rady zakładowe i kół partyjne przy poszczególnych zakładach pracy.

Edward Czachorowski
dyrektor MZK GG

MIGAWKI Wybrzeża

Metoda własna

Do krawca przyszedł klient do miary, musiał jednak zaczekać, gdyż jakaś starsza pani mierzyla właśnie palto. Usiadł więc i przysłuchiwał się z zainteresowaniem prowadzonej rozmowie.

Starsza pani była wyraźnie niezadowolona.

— Na plecach leży fatalnie — krytykowała — istny garb. I cyrkiel jest strasznie nierówny.

— Doskonale leży! — krzyknął groźnie krawiec. — Pani się źle trzyma, a palto jest bez zarzutu!

— A może pan ma i ramię — przyznała pośpiesznie starsza pani.

Zdjęła palto, poczekała chwilę, potem wyszła z gotową paczką.

— Widzi pan? — zwrócił się krawiec do czekającego klienta. — Z kobietami to jedyny sposób. Trzeba tylko krzyknąć, a zaraz przestaną grymasić. I po kłopotach! (rt)

Od urodzenia...

Ulica 10 Lutego w Gdyni przechodziła jakaś pani, kolo której dęta mała leniwa, dwuletnia młoda dziewczynka. Przed wystawą Centrali Teatralnej dziewczynka zatrzymała się i zaczęła z zainteresowaniem oglądać rozłożone w oknie materiały.

— Chodź, Marysiu! — zawołała matka.

— Dziewczynka drgnęła.

— No chodź już, Marysiu! — nalegała matka.

Dziewczynka stała dalej jak wytrzyta przed wystawą. W pewnej chwili

zdecydowała się i, zanim matka zdążyła się zorientować w sytuacji, bez chwili wahania rezolutnie pomazowała w głąb sędpu.

Z wielkim trudem udało się matce wyciągnąć ze sklepu małą kobietkę, która wprawdzie nie potrafiła jeszcze kupić tych wspaniałości, ale już nie chciała się z nimi rozstać. (rt)

Przed „Dniem Lasu” Minister Leśnictwa 2 bm. wygłosi przemówienie przez radio

Tegoroczna akcja uświadamiająca w związku z zbliżającym się „Dniem Lasu” (ostatnia sobota kwietnia) jest pomyślana bardzo szeroko. Już w dniu 2 kwietnia (o godz. 12,30) minister Leśnictwa wygłosi przemówienie przez radio. Będzie ono zainaugurowaniem cyklu dalszych informacyjnych pogadek na temat znaczenia lasu w naszej gospodarce i przyrodzie. Komitet Okręgu Gdańskiego „Dnia Lasu” apeluje do organizacji i instytucji o umożliwienie swoim członkom i pracownikom masowego wysłuchania prelekcji ministra Leśnictwa.

Tegoroczna akcja w związku z „Dniem Lasu” odbywać się będzie pod hasłem zadrzewiania osiedli robotniczych i zalesiania nieużytków wiejskich. (X)

Karetka Pogotowia przejechała chłopca

Pędząca z portu gdynińskiego Karetka Pogotowia Ubezpiecz. Społ. najechała na przechodzącego ulicą Portowa Stanisława Bednarza, ucznia szkoły podstawowej.

Nieszczęśliwy chłopiec doznał złamania szczęki i wstrząsu mózgu. (i-a)

OGŁOSZENIA DROBNE

- SPRZEDAŻ**
- SPRZEDAM psa, irlandzkiego setera. Starorajewska 7 m. 13. 3421
 - 2 NOWE opony 750x20 z deskami na sprzedaż. Kotwica, 10 Lutego 21, telefon 3657. 3406
 - WIOSNENNE piaseczko, kostiumy, ubrania, poleca „Jamina” Wrzeszcz, Dworcowa 1. 3138-K
 - SPRZEDAM maszynę do szycia, gabinetowa. Gdynia, Abrahama 97 m. 8. 3396
 - MOTOCYKL 350 cm³ „Standard” górno zaworowy, papiery, stan dobry, sprzedam. Zgłoszenia: Rozdzielnia Gazot, Starogard Rynek 23. 3409-K
 - ŁÓDZ motowarzą rybacką „Diesel” 24 PS pokładem sterującą — sprzedam, Sopot, Helska 10 — 3. 3392

KUPNO

- KUPIĘ sportowy wózek dziecięcy. Oferty Czystelnik, Lębork. 3418-K
- OBLIGACJE IPOKUPUJE 50 proc. normalnej wartości również zaiznawiem. Mihalczak Edward, Poznań, Mickiewicza 15-6. 3256-K
- KUPIĘ warsztat tkacki kilimkarski. Gdynia, tel. 14-41. 3356
- ZAKUPIMY 1 prądnicę prądu stałego o napięciu 440 Volt, 30 — 40 KW, 960 obr. min., „Dom Prasy” Gdańsk, Targ Drzewny 9-11. 3410-K

LOKALE

- REPATRIANT Anglii poszukuje dwupokojowego, kuchnię, komfortem względnie sublokatorskie, na trasie Gdynia — Gdańsk Oferty Dziennik Bałtycki „Cyzak” z g. 3380
- ZAMIENIĘ pokój z kuchnią Sopot na dwa-trzy pokojowe trasa Gdańsk — Gdynia. Sopot, Ceynowa 6, III p. 3369

UNIEWAŻNIENIA I ZGUBY

- ZGUBIONO zaświadczenie obywatelstwa polskiego wystawione przez Starostwo Powiatowe Tczew, Herold Antoni, Piaseczko, pow. Tczew. 3358
- ZGUBIONO kartę RKU Kędra Władysław Sopot, 22 Lipca 24. 3353
- ZGUBIONOorską kartę rybacką Nr 232 wydaną przez Urząd Morski Gdynia Dąbrowski Zygmunt. 3414-K
- ZGUBIONO kartę RKU, wszelkie dokumenty wydane Poznań, Terczewski Józef Sopot, Krasieckiego 8-3. 3390
- ZGUBIONO zaświadczenie rejestr. RKU Mława oraz kartę rozpoznawczą na nazwisko Krawczyk Aleksander. 3405
- ZGUBIONO legitymację służbową GUM, przepustkę WOP i legitymację związkową, Linda Jan — Orłowo, Wrocławska 40a. 3400
- ZGUBIONO kartę RKU na nazwisko Kucharski Stanisław. 3395
- ZGUBIONO kartę rejestracyjną Nr 22 na nazwisko Wenzel Leon. 3393
- ZGUBIONO zaświadczenie stałe wydane przez Starostwo Wejherowo na nazwisko Ceynowa Brunon, Mechowo. 3316

WOLNE POSADY

- POTRZEBNA hafciarza roboty ręcznej. — Wrzeszcz, Grunwaldzka 154, II p. — 6. 3412-K
- UŻYCIWA pomoc domowa potrzebna od zaraz. Wrzeszcz, Jaśkowa Dolina 44 parter. 3404

POSAD POSZUKUJA

- RUTYNOWANA maszynistka (prace budowlane) język niemiecki, początki angielskiego, poszukuje posady. Oferty Czystelnik, Sopot, Rokossowskiego „Rutynowana”. 3391

HANDLOWE

- KIOSK w porcie ostatek. Oferty Dziennik Bałtycki „92”. 3407

RÓŻNE

- ODWOLUJE oszczędności rzucenie 13.3.49 r. na Tomasz Sawickiego, mistrza rzemieślniczego Wejherowie, Kuffel Antoni. — 3388-K
- ZA DEŁGI mego męża Mieczysława Wilantowicza nie odpowiadają, Wilantowicz Władysław. 3413-K

Obród rocznicy wyzwolenia w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Gdańsku

Dnia 30 marca, w czwartą rocznicę wyzwolenia Gdańska, w auli Wyższej Szkoły Pedagogicznej we Wrzeszczu odbyła się akademia — uroczysta staraniem Kola Polsk. Zw. Zachodniego przy Uczelni. W imieniu Kola PZZ ob. Andruszkiewicz powitał licznie zebranych gości i studentów, po czym ob. Woźniak mówił o zagadnieniu polskoniemieckim.

Przedstawiciel Obwodu Gdańskiego PZZ ob. Podolak omówił znaczenie PZZ zwłaszcza w akcji repolonizacyjnej.

Por. Górny podkreślił współpracę wojska z ucząca się młodzieżą. W części artystycznej wystąpił wojskowy zespół muzyczny, który, wykonując szereg pieśni radzieckich, nagrodzony został huczynnymi oklaskami. Zebrani usłyszeli

poza tym kilka pieśni ludowych, które odpiewał chór studentów WSP pod dyrekcją prof. Dieringa. Studentka Kucówna — recytowała wiersz Fr. Fenikowskiego „Orły Gdańskie”, a student Januszkiewicz wykonał na fortepianie Poloneza D-moll i Walca G-dur Chopina. (n)

Dziwna przygoda

nieostrożnego literata, który w pogoni za materiałem do sensacyjnej powieści stał się „astralnym bigamistą” — oto temat oryginalnej farsy Cownika pt. „Seans”, granej codziennie na scenie Teatru Dramatycznego w Gdyni w reżyserii i inscenizacji Stefana Wronckiego.

Od siebie

Dowód tożsamości

Do Sopotu przyjechał w sprawach służbowych jeden z urzędników z Lęborka. Zatrzymał się w jednym z hoteli, pozostawiając u portiera dowód tożsamości. Nasz współpracownik tam je miał możliwość oglądać.

Tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego wystawione zostało przez magistrat miasta Lęborka, woj. gdańskiego. Wszystkie rubryki wypełnione są pięknym czytelnym piśmem, sam dowód zaś opatrzony wielką okrągłą pieczęcią i podpisem burmistrza. Formalnie dokument jest w porządku, ale...

Dowód tożsamości posiada również odwrotną stronę. A na tej odwrotnej stronie widnieją solidnie wydrukowane oderwane słowa: „reste”, „aus”, „vorjahr”, „vorauszahlung”, „rentenmark”, „rentenpfeinig” i tym podobne, świadczące niezbicie, że w Lęborku dowody obywatelstwa polskiego drukuje się nadal na handlowym makulaturze niemieckiej.

Być może, że w pierwszym okresie powojennym tego rodzaju druki urzędowe miały rację bytu. W cztery lata po wojnie, takie oszczędności wydają się mocno przesadzone. Dlatego prosimy uprzejmie Miejską Radę Narodową i Zarząd m. Lęborka, aby zrezygnował z „oszczędności” tego rodzaju.

Zaświadczenia obywatelstwa polskiego powinny być drukowane na polskim papierze, którego na pewno nie zabraknie dla Lęborka. (ż)

Buchalter „Hartwiga” skazany

Jak uprzednio podawaliśmy, w Sądzie Okręgowym w Gdyni toczył się proces Telesfora Lewińskiego, bilansisty i buchaltera oddz. gdynińskiego firmy „C. Hartwig”. Proces był odroczonej dwukrotnie dla powołania nowych świadków i ekspertów.

W czasie przewodu sądowego Lewińskiemu udowodniono, że od listopada 1945 roku do połowy lutego 1947 roku, jako buchalter firmy „Hartwig” przekroczył swe kompetencje i przywalczył sobie kwotę 656.898 zł na szkodę instytucji. Ponadto korzystając z panującego w przedsiębiorstwie chaosu fałszował księgi bilansowe, księgując poszczególne kwoty bez żadnych dowodów, przez co naraził firmę na stratę 936.492 zł.

Wieczorek młodzieży szkolnej w Gdyni

Państwowe Gimnazjum i Liceum zaprasza przy ul. Czołgiistów w Gdyni zaproszenia młodzież wszystkich szkół gdynińskich na towarzyski wieczorek taneczny z udziałem grupy młodzieży czeskiej, opuszczającej Wybrzeże. Początek dziś o godzinie 16.

Wieloryb w Gdyni



Na północnym krańcu Głębi Gdańskiej, w dniu przedwczorajszym rybacy gdyniscy złowili ogromny okaz wieloryba.

Półm miał przebieg niezwykle dramatyczny. Rybacy spokojnie łowili dorsze, kiedy nagle zauważyli fontannę tryskającej wody. W kilka chwil później wieloryb wędował się do sieci, które zniszczył całkowicie. Opłataly go one

Tragiczna śmierć kolejarza

W dniu 31 marca o godz. 11 rano wyruszył z Rumii-Zagórze parowóz, prowadzony przez 30-letniego Pawła Szramka, mieszkańca Chojnic. Na skutek nieostrożności maszynisty parowóz zderzył się z zjeżdżającymi z linii rozrządowej wagonami. Skutki zderzenia okazały się tragiczne. Siła zderzenia Szramek został zabity na miejscu. Parowóz doznał lekkich uszkodzeń. (i-a)

Kursy przodowników kolarstwa i organizatorów imprez

W Łodzi zakończył się kurs przodowników turystyki kolarskiej, zorganizowany przez Wojewódzki Urząd Kultury Fizycznej w Łodzi we współpracy z ŁOZKO, który ukończyło 15 słuchaczy z klubów sportowych Łodzi i Zgierza.

2 kwietnia zakończy się 4-tygodniowy kurs dla organizatorów imprez masowych (biegów narodowych, akcji pływania i marszów oraz prób do odznaki sprawności fizycznej). Na kurs zgłosiło się 76 kandydatów ze zrzeszeń sportowych szkolnictwa, ZMP i ZHP.

Bezpłatny kurs tańców narodowych w Sopocie

Warunki, w jakich pracuje chór mieszany „Lutnia” w Sopocie, można nazwać idealnymi. Piękna, obszerna sala parkietowa przy ul. Powstańców Warszawy Nr 9, położona w centralnym punkcie miasta i dobytej fortepian, stwarzają po prostu idealne warunki dla rozwoju zespołu śpiewaczego. Chór w pierwszym etapie opracowania wyliczeń pieśni ludowej. Liczbowo jednak powinien być większy. Zarząd „Lutni” wierzy, że społeczeństwo sopockie nie pozwoli zbyt długo trwać temu zespołowi w okresie niemowlęctwa i zasili szeregi chóru dobrymi głosami.

Tak się szczęśliwie składa, że wśród obecnych członków „Lutni” znajdują się dyplomowana nauczycielka tańca „Lutnia” przycygotowana na lato do Opery Leśnej” wzięcia widowni regionalnej ze śpiewkami i tańcami. Zarząd Chóru postanowił rozszerzyć prace. Po każdej lekcji śpiewu (poniedziałki i czwartki od godz. 19 — 21) — odbywać się będą dla członków bezpłatne lekcje tańców narodowych i nowoczesnych. Jeszcze kilkanaście miejsc w „Lutni” jest wolnych szczególnie w śladach i basach. Zarząd chóru wierzy, że zgłosi się chętni nie tylko z „głosami do baletu”, ale i do śpiewu. (R. H.)

Dyskusja o sztuce „Tu mówi Tajmyr”

W dn. 1 kwietnia o godz. 15,45 w świetlicy Stoczni Gdynińskiej odbędzie się publiczna dyskusja na temat komedii radzieckich pisarzy Isajewa i Galicza „Tu mówi Tajmyr” z udziałem kier. literackiego Państw. Teatru „Wybrzeże” mgr K. Barnasia, który wygłosi krótką prelekcję i poprowadzi dyskusję, oraz reżysera I. Gallowej i aktora L. Zarzyckiego.

Uwaga! Uwaga!

Wolantykielki - Szoferzy - Roweryści otrzymać w składzie części zamienne otrzymane w składzie MOTO - SPORT — Sopot, Morsz Stalina 724 przystanek trolejbusowy ulica 3 Maja. (3401)

KUPIMY ŁODÓWKĘ

Elektryczną nadającą się do remontu lub samą szafkę bez urządzeń najchętniej typ ARG. Zgłoszenia Państwowemu Zakładowi Higieny, Gdynia, Starorajska 50, pokój 52. (3411-K)

Ogłoszenie Nr III o likwidacji

Na mocy uchwały udziałowców z dnia 24. II. 1949 r. firma Morska Hurtownia Skór, Spółka z ogr. odpowiedzialnością w Gdyni, ul. Starorajska 7, znajduje się w stanie likwidacji. Wzywa się wierzycieli do zgłoszenia swoich wierzytelności w ciągu trzech miesięcy. 2467 Likwidator

TEATRY

TEATR DRAMATYCZNY „WYBRZEŻE” W GDYNI
Piątek — godzina 19.30: „Seans”.

TEATR WIELKI W GDAŃSKU
Piątek — godzina 19.30: „Tu mówi Tajmyr”.

TEATR KAMERALNY W SOPOCIE
Piątek — godzina 19.30: „Kobieta we mgle”.

REPERTUAR KIN

GDYNIA — „Atlantic” — Ostatni Mobilkanin — dozw. godz. 16, 18, 20
GDYNIA — „Werszawa” — Kłeska szpiega

godzina 16, 18, 20.
dowol.

GDYNIA — „Goplana” Wakacje — niedozwolony
początek 16, 18, 20.

GDYNIA — „Fala” — Mister Smith jedzie do Waszyngtona — dozwolony od lat 14. Godzina 18, 20.

CHYLONIA — „Promień” — Cygańska miłość.

dowol. od lat 18. godz. 18 i 20.
SOPOT — „Baltyk” Garamiszwiłł — dozwolony od lat 14

SOPOT — „Polonia” — Skarb Początek seansów w dni poważ. godz. 16, 18.30, 21.00.

W niedzielę seansy godz. 11.00 — „Samotny żagiel” — dozwolony

OLIWA — „Polonia” — Niebo czy piekło od lat 18

WRZESZCZ — „Bajka” — Sen o miłości Początek o godz. 15.30, 18, 20.30.

WRZESZCZ — „Capitol” — „Dzwonnik z Notre Dame”

godz. 15.30 18.00, 20.30. W niedzielę i święta — 13.00, 15.30, 18.00 i 20.30.

GDANSK — „Światłowod” — „Paganini” dozw. od 14

Początek o godz. 16, 18.30, 21. W niedzielę i święta od 13.30

ELBLĄG — „Baltyk” — Aliszer Nawol dozwolony

ELBLĄG — „Mars” — Gubernantka

LEBORK — „Fregata” — Przygoda na wakacjach

MALBORK — „Capitol” — Triumf dr O'Connora

TCZEW — „Wisła” — Piękna przygoda WEJHEROWO — „Świt” — Zielona Dolina

STAROGARD — „Polonia” — Nicolaus Nicleby

ZEBRANIA I ODCZYTY

Zarząd Obwodu Sopot Tow. Burs i Sty pentów zawiadamia, że w dniu 1 kwietnia br. o godz. 18 odbędzie się walne zebranie członków TBS w Sopocie przy ul. Władysława IV Nr 16-18 (gmach GDO).

Dnia 3 kwietnia br. o godz. 10 w auli szkoły podstawowej Nr 1 przy ul. Marsz. Stalina 751 odbędzie się zwykłe miesięczne zebranie Kola Sopotkiego Zw. Emer. Państw. i Wojsk.

KONCERTY

W piątek, dnia 1 kwietnia br. o godzinie 20.00 w sali Teatru Wielkiego we Wrzeszczu oraz w sobotę, dnia 2 kwietnia br. o godzinie 20.45 w sali kina „Polonia” w Sopocie odbędzie się XIV Koncert Symfonicznej Filharmonii Bałtyckiej: Karimierz Wilkomirski — dyryktor, Barbara Kostrzewska — śpiew.

DYŻURY APTEK

od 26.3 49 do 2.44
GDYNIA i ORŁOWO: Apteka „Świętojańska” — ul. Świętojańska 122.
Apteka „Centralna”, Plac Kaszubski 10.

SOPOT: Apteka „Morska” — ul. Stalina 724.

WRZESZCZ: Apteka „Nowomiejska” — Plac Wyblękiego 18.

GDANSK: Apteka „Pod Lwem” — ul. Nowy Świat 2.

PROGRAM RADIOWY

SOBOTA, 2 KWIECIEŃ 1949 ROKU na fali 1049 m.

- 5,10 Sygnał czasu, 5,15 Wiadomości poranne, 5,20 Koncert, 6,00 Gimnastyka, 6,10 Dziennik poranny, 6,30 Muzyka, 6,50 Program, 6,55 d. c. muzyki, 7,00 Wiadomości poranne, 7,20 Przegląd prasy, 7,25 d. c. muzyki, 8,00 Skróty wiadomości, 8,05 „Wśród kobiet wiejskich”, 8,15 d. c. muzyki, 8,30 „Daleko od Moskwy”, 8,50 d. c. muzyki, 9,15 Audycja Związku Naucz. Polskiego, 9,30 Wszechnica radiowa, 9,50 Program, 9,53 Przerwa, 11,57 — Sygnał czasu, 12,04 Wiadomości południowe, 12,20 Muzyka rosyjska, 12,45 Rozmawiany o wsi, 13,00 Przerwa, 14,20 Kursy radiowe dla nauczycieli, 14,30 A. Dworzak, 15,10 Nowobudujące się statki Polskiej Mar. Handl., 15,20 Informacje, 15,30 „Pierścień i róża”, 16,00 Dziennik popołudniowy, 16,15 Za szkoly powszechnej na wyższą uczelnię, 16,30 Audycja świetlicowa, 16,45 Przy sobocie po robotce, 17,45 Drugi dziennik popołudniowy, 18,00 Reserwa, 18,15 „W rytmie tanecznym”, 18,45 Audycja Komisji Centralnej Zw. Zaw., 19,00 Wiersz Mickiewicki 19,25 „Od Stawokskiego do Moniuski”, 20,00 Dziennik wieczorny, 20,50 „Wyzwolenie Kokołbraga”, 21,00 Koncert, 21,45 „Pan Filip się oświadcza”, 22,10 Muzyka taneczna, 22,45 Przegląd wydarzeń, 23,00 Muzyka, 23,00 Ostatnie wiadomości, 23,10 Muzyka taneczna, 23,50 Program, 24,00 — żytno.

Zawiadamy wszystkich naszych P.T. Odbiorców, że otworzyliśmy

z dniami 1 kwietnia br.

HURTOWNIĘ Nr 4 w GDYNI

ul. Świętojańska Nr 61, telefon 48 - 48

która przyjmuje zamówienia i dostarcza wyroby włókiennicze w różnym asortymencie dla potrzeb przemysłu, handlu, rolnictwa, gospodarstwa domowego, świetlic, szpitali, domów wynajmowanych itd. Posiada również sklep wzorcowy. Sprzedaż Hurtowa i detaliczna.

„POLSKA WIKLINA”
Przedst. Państw. Wyodrębnione
CENTRALA Poznań, ul. Woźna 12
3415-K

MĘKA PAŃSKA w pieśni i muzyce

WYKONAWCY: (8338)
CHÓR KATEDRALNY — dyr. ks. prof. Józef Orszulik
SOLO SOPRAN — Helena Olszewska
ORGANY — ks. prof. Józef Orszulik
dnia 3 kwietnia br. o godz. 17.30.
Wstęp dobrowolna ofiarą!

w Katedrze Oliwskiej

Ekspozytura Rejonowa Tow. Przem. Handl. „Bacutil” w Gdyni ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na sprzedaż wycofanych z eksploatacji samochodów

ŚMIAŁO i SZCZĘCIE

Od Annasza do Kaifasza

Chciałbym tą drogą dowiedzieć się, kto może osteplować zaświadczenie na zaślepek rodzinny, jaki firma ma wypłacić przez Ubezpieczalnię. Na zaświadczeniu widnieje napis, że powinno być osteplowane przez Zarząd Gminy, administratora domu lub radę zakładową. Poszedłem więc do biura meldunkowego, gdzie powiedziano mi, że w zaświadczeniu figuruje, że mam na utrzymaniu niepracującą żonę, i żonę i matkę, wobec czego zaświadczenie musi za zgodność osteplować administrator. Poszedłem więc do administratora, ale on nie miał pieczęci, więc tylko mi podpisał. Urzędnik w firmie, w której pracuję, nie przyjął tego i powiedział, że bez stempła jest nieważne. Posłał mnie więc z wrotem do biura meldunkowego. Tam mnie posłano do administratora i tak w kółko, a nikt nie chce tego osteplować.

Proszę więc o wyjaśnienie mnie i moim kolegom, kto może osteplować takie zaświadczenie.
Jan Wyrowski
pracownik firmy Hojgaard i Schulz, Oksywie

Szczury w bufecie

Codziennie w godzinach między 1 a 3 w nocy na II peronie w bufecie w poczekalni kolejowej na dworcu gdyńskim obrzynie szczury skaczą po ścieżkach, bułkach, ciastkach i innych artykułach spożywczych, przeznaczonych dla podróżnych. Możemy dobrze obserwować te szczury, gdyż w tych godzinach przywozimy mleko. Staraliśmy się zawsze o to, żeby mleko było pełnoduże, ale prosimy władze o wydanie polecenia, żeby kontrolowano nie tylko mleko, ale i bulet kolejowy.

Anna Szczodrowska
Smolno, pow. morski
Alfons Kohnka
Zelstrzewo, pow. morski

Dworzec

W nowym miejscu

W odpowiedzi na notatkę w „Dz. Bałtyckim” z 10. 2. pt. „Jeden z wielu apeluje do DOKP” — Dyrekcja OKP w Gdańsku wyjaśnia:

Wytuzne plany zabudowy Wrzeszcza wykluczyły możliwość odbudowy zniszczonego dworca na dotychczasowym miejscu, tym bardziej, że jego rozmiar nie odpowiadałby obecnym zwiększonym wymaganiom.

Plany zabudowy Wrzeszcza opracują organy Planowania Przemysłowego i dopiero po ich zatwierdzeniu będzie ostatecznie ustalono ustytuowanie nowego dworca.

Dyrekcja OKP w Gdańsku zdaje sobie dostatecznie sprawę z trudności i niewygód, na jakie są narażeni pasażerowie; jednak w Wrzeszczu istnieje zastępczy budynek stacyjny i perony, podczas gdy cały szereg miast na terenie tej Dyrekcji znajduje się w gorszych warunkach, a do obowiązków DOKP należy uwzględnianie potrzeb w miarę kolejności.

DOKP, Gdańsk

Podręcznik istnieje

Powołując się na list ob. Umińskiego, zamieszczony w „Śmiało i Szczęście” pt. „Zapomniany przedmiot”, pragnę zawiadomić, że podręcznik „Wytrzymałość materiałów”

ulożony przez mnie dla Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni na kilka lat przed wojną, obecnie jeszcze jest w tej szkole stosowany.

Nie umiem odpowiedzieć na pytanie, czy ten podręcznik mógłby mieć szersze zastosowanie w różnych uczelniach, ani też w jaki sposób PSM nabywa obecnie nowe egzemplarze tego podręcznika dla swych uczniów. Ale firma wydawnicza mogłaby porozumieć się z PSM, nabył tam jeden lub więcej egzemplarzy (142 str. objętości) i — po zasięgnięciu opinii o tym podręczniku u osób lub instytucji kompetentnych — rozpoznać go lub postarać się o jego uzupełnienie i rozszerzenie, a następnie wydać drukami.

Osobiście postadam tylko jeden egzemplarz, wydany w czasie wojny w Londynie, którego nie chciałbym się pozbyć. Ale gdyby jakaś firma wydawnicza podjęła się nowego wydania, to w sprawie warunków musiałaby porozumieć się ze mną, jako autorem.

Inż. Władysław Morgulec
Wrzeszcz

ODPOWIEDZI EDUKACJI
„Towarzysz Pracy”. Prosimy o po-

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Zdobywcy »Złotych Rękawic« na ringu w Teatrze Wybrzeże

Opinia pięściarska Wybrzeża zelektryzowana została wiadomością o sensacyjnych zawodach bokserkich, które odbędą się dziś o godz. 18 w sali Państwowego Teatru „Wybrzeże” przy ul. Rokossowskiego w Wrzeszczu (dawniej „Polonia”).

Gościmy dziś na Wybrzeżu bokserów, którzy w niedawno rozegranych zawodach w Chicago zdobyli najwyższe trofeum w amerykańskim boksie amatorskim — tytuł mistrzów „Złotych Rękawic”. Pięściarze ci przybyli jako załoga na statku amerykańskim „Mormacdam”, kursującym na Kni Nowy York — Gdynia. Nazwiska sławnych tych zawodników brzmią: Joe Smith i Stanley Cormary. Smith zdobył tytuł w wadze półśredniej, Cormary zaś w średniej. W pozostałych kategoriach walczyć będą mniej sławni, ale również znani na terenie Chicago zawodnicy — którzy tworzą silną drużynę reprezentacyjną marynarzy „Mormacdam”.

Wymienionemu zespołowi przeciwstawi Wybrzeże najsilniejszą reprezentację.

W naszej — Sowiński, koguciej — Klein, piórkowej — Antkiewicz, lekkiej — Kudlak, półśredniej — Chychła, średniej — Kwiatkowski, półciężkiej — Flisowski, ciężkiej — Białkowski.

Ciekawym szczegółem imprezy jest fakt, że tak Antkiewicz jak i Białkowski mieć będą za przeciwni-

ków Murzynów. Szczególnie groźny będzie rywal naszego reprezentanta Białkowskiego, który nosi przezwisko „Czarnego byka”. Rywal „bom bardiera” Wybrzeża nosi mufę groźną, ale równie trapiącą przezwisko — „Tańczącej Pantery”.

Wobec ograniczonej ilości miejsc publiczność proszona jest o wcześniejsze przybycie.

Rewelacyjny skład Lechii na dzisiejszy mecz w Gdyni

Na prośbę szerokiej rzeszy kibiców piłkarskich w Gdyni, drużyna ligowa „Lechia” gdańska wystąpi powtórnie w dniu dzisiejszym o godzinie 16,30 na boisku „Gromu” w Gdyni. Przeciwnikiem gdańszczan będą gospodarze wzmocnieni w paru pozycjach przez najlepszych zawodników „Unlonu” i „Gedanti”.

Przy okazji zdradzić możemy, największą niespodzianką, jaka czeka entuzjastów naszego piłkarstwa, „Lechia” wystąpi w dzisiejszym meczu z nowymi nabytkami, którzy nie mogą jeszcze ze względu na wzniołość z innych klubów brać udziału w rozgrywkach Klasy Państwowej, ale z powodzeniem mają prawo reprezentować „Lechię” w meczach towarzyskich.

8 maja Polska — Rumunia

Pierwsze w tym roku spotkanie międzypaństwowe rozegrają pięściarze polscy z reprezentacją Rumunii dn. 8 maja. W dniu tym narodowa drużyna polska spotka się z reprezentacją Rumunii w Bukareszcie, a drugie spotkanie obu państw rozegra spotkanie na stadionie W. P. w Warszawie.

W związku z tym dnia 29 kwietnia

ściowymi trudnościami technicznymi.

Ryszard Szczepny, Elbląg. Na terenie woj. gdańskiego nie ma technicum korespondencyjnego.

J. M., Gdynia. W sprawie liceum ogrodniczego należy zwrócić się po informacje do wydziału oświaty rolniczej przy Urzędzie Ziemskim i gmachu Sądu w Gdańsku, przy ul. Nowy Świat.

W INNYCH LISTACH:

Mieszkaniec Pućka skarży się, że zegarmistrz w Pućku, któremu oddał zegarek do wyregulowania, był bardzo niesłowny, a wreszcie oddał zegarek źle wyregulowany. Po „naprawie” zegarek spieszy się jeszcze więcej.

„Gdynianin” zwraca uwagę, że na skrzyżowaniu ulic Lipowej i Krasickiego ustawiono w poprzek ogromną tablicę ogłoszeniową, widoczną nawet ze Świętojańskiej. Zamiast tablicy, która zespicała ulicę, należałoby w tym miejscu założyć kwietnik.

Zula Jasińska, Bydgoszcz, Mazowiecka 18 m. 3, bardzo prosi o kilka gramów streptomycyny, gdyż jest ciężko chora na gruźlicę.

Rosyjska Akademia Nauk liczy 225 lat

W lutym minęło 225 lat od chwili powstania Rosyjskiej Akademii Nauk, na której czele sto obecnie wielki uczyony radziecki, Siergiej Wawilow.

225 ręk istnienia Akademii przyniosło wiele cennych rezultatów w dziedzinie prac naukowych prowadzonych przez Akademię. Plan Akademii na rok 1948 obejmował opracowanie 338 zagadnień naukowych. Akademia zorganizowała i wysłała do różnych części Związku Radzieckiego 117 ekspedycji, stworzyła szereg nowych naukowo-badawczych instytutów i laboratoriów. Powstało również przy Akademii Muzeum Mineralogiczne.

Szereg uczonych radzieckich przeprowadził w ubiegłym roku wiele cennych badań, których rezultaty wzbogaciły poszczególne dziedziny nauki i techniki sowieckiej.

Krymskie laboratorium astronomiczno-fizyczne, w rezultacie długich i szczegółowych badań, otrzymało nowe, ciekawe dane o fizyce chemicznej struktury gwiazd. Instytut astronomii teoretycznej opracował teorię ruchu małych planet i komety. Instytut geologiczny podsumował wyniki długoletnich badań, wydając mapę złóż metali we wschodniej części Związku Radzieckiego.

Instytut biochemii pracował w ub. roku nad badaniami surwówców potrzebnych dla produkcji witamin. Opracowano nowe metody wykorzystania wiatroby ryb dla produkcji witamin „A” i „D”, a także produkowania witaminy „D” z specjalnego rodzaju mączczaków.

Instytut historii kultury im. Szarrra wydał monografię pt. „Rzemiosło w dawnej Rusi”, omawiającą historię rzemiosła rosyjskiego od IX do XVI

wieku. Z materiałów opublikowanych w monografii wynika, że w starożytnej Rusi istniało wysoko rozwinięte rzemiosło i że był to jeden z krajów o najwyższej w owych czasach kulturze.

Instytut przyrodniczy przy Akademii Nauk wydał w ub. roku jubileuszowym pierwszym tomie monografii pt. „Historia przemysłu chemicznego w Rosji”. Z dzieła tego dowiadujemy się, że rozwój rosyjskiego przemysłu chemicznego niejednokrotnie wyprzedzał rozwój przemysłu chemicznego w innych krajach. Np. specjalną metodę produkcji kwasu siarkowego zaczęto stosować w Rosji w 1805 r., o 6 lat wcześniej, niż w Niemczech.

Szczególne interesujące są materiały zebrane przez ekspedycję paleontologiczną w pustyni Gobi. Na obszarze tym, nie zalewanym morską wodą od 120 milionów lat, znaleźć można ślady rozwoju świata zwierzęcego na naszej planecie. Ekspedycja przewiozła z pustyni Gobi wiele cennych wykopaliisk — szkielety przedhistorycznych jaszczurów i dinozaurów. Prowadzone są również prace wykopaliskowe w górach Alaju, gdzie znaleziono kurhany z IX—X w. przed Chr., świadczące, że kultura ludności zamieszkującej wówczas te tereny, stała na wysokim poziomie.

Pracom Akademii przyswieciliła słowa jej przewodniczącego, Wawilowa: „Nasza demokracja radziecka gwarantuje w pełni wykorzystywanie do bycia nauki dla dobra całej ludzkości, w imię pokoju i postępu.”

(AP)

Piłkarze radzieccy przed sezonem

W tegorocznych mistrzostwach piłkarskich Związku Radzieckiego wzięnie udział 18 czelowych drużyn kraju. W stosunku do roku ub. liczba zespołów, dopuszczonych do rozgrywek o tytuł mistrzowski, powiększyła się o 4 drużyny. Są to: „Lokomotiv” z Charkowa, „Naftowice” z

Baku, „Daugawa” z Rygi i „Górnik” ze Stalino. W tym roku spotka się mistrzowski rozgrywkami o dwa tygodnie wcześniej. Pierwsze mecze rozegrane zostaną na polodni kraju — 17 kwietnia w Tbilisi, Charkowie, Kijowie, Stalingradzie, Stalino i Baku. W Moskwie pierwszy mecz mistrzowski rozegrany zostanie między CDKA i „Dynamo” (Moskwa) dopiero dnia 2 maja. (a)

Słupsk donosi...

W rozgrywkach o mistrzostwo klasy A rozegrany został w Słupsku mecz pomiędzy słupską „Gwardią” a „Związkowcem” (Szczecin). „Gwardia” po zwycięstwie pokonała „Związkowca” w stosunku 2:1 (1:0).

Gra była otwarta. O zwycięstwie zdecydował rzut karny, w drugiej połowie gry. Bramki dla zwycięzców zdobyli Gadaj i Sosnowski. Dla pokonanych Pater.

Sędziował niezbyt zdecydowanie p. Bogusz ze Szczecina. Widzów ponad 2000. (ga)

Mistrzostwa fioletowe

W dniu dzisiejszym o godzinie 17 w Gdyni w lokalu Polska YMCA przy ul. 3 Maja rozegrane zostaną mistrzostwa fioletowe pomiędzy reprezentacją Gdyni i Gdańską. Sprężysta organizacja w rękach redaktora sportowego „Dz. Bałtyckiego” — Telefon 423-95.

Boks w szkole

W międzyszkolnym meczu bokserkim rozegranym w Leborlu pomiędzy reprezentacjami Gdyni i Leborla zasłużone zwycięstwo przypadło gospodarzom w stosunku 10:6.

7 ostatnich chwili

LECHIA — ORLĘTA 7:3
GDYNIA jun. — GDANSK jun. 2:0
Sprawozdanie w numerze jutrzejszym.

Borys Raifonow

39)

O północy

Do kapitana wywiadu Sawilejewa wprowadzają majora w mundurze radzieckim. Po zbadaniu dokumentów okazuje się, że jest to major SS Johann v. Launitz, były komendant Naftogradu. W międzyczasie z teki szefa gestapo Heinza giną niespodziewanie plany okręgu naftowego. Heinz podejrzewa, że Launitz jest szpiegiem, podszywanym się tylko pod najwyższe niemieckiego oficera i stara się to udowodnić. Launitz odpiera jednak wszystkie zarzuty.

Stab generalny von Schwernitz, uciekając przed naporem wojsk radzieckich, postanawia przenieść się do Naftogradu. Tymczasem Heinz pelen podziurzeni wkłada się w noc do gabinetu komendanta Naftogradu, gdzie go zastaje major Launitz. Launitz przyznaje się Heintzowi że jest majorem radzieckim — Jakowlewem szefem naftogrodzkiej partyzantów. Heinz wola warto, ale okazuje się, że oddział partyzantów oprowadził już komendantura. W mironyżcie Launitz i Jakowlew wydają szereg poleceń swoim ludziom.

Na widowni okazuje się postać prawdziwego majora Launitza, agenta wywiadu niemieckiego. Jest on w rękach partyzantów i znajduje się na przesłuchaniu.

I uśmiecha się tak służalczo i przymilnie jak tylko ten zdradziecki gad potrafi. Podliżuje się świnia.

— Czyżby aż tak wielką potęgą — i zwraca się do mnie:

— Chcesz wykonać wyrok partyzantów na tym człowieku — i pistolet mi do garści wciśka.

Kto to taki ten komendant niemiecki, wtedy jeszcze nie wiedziałem. Myślałem, że to nie szkop z człowieka podzartowuje, bo

to przecież, jak wiesz, Niemcy okropnie lubią takie sztuczki.

Ale pistolet wziąłem. A jak broń w rękę poczułem, to ho ho... Wiesz, Aniućko, przed wojną, jak kure trzeba było zarząć — to sasiadkę prosiłem. Niewojenny że mnie zło-wiek. Baba była mocniejsza, a ja na krew patrzyć nie mogłem, bo mnie zaraz mgliło we środku. A wtedy, jak popatrzyłem na tego gestapowca, co zabijał naszych setkami, jak poczułem nabity pistolet w rękę — to sam nawet nie wiem, jak wpakowałem kulę w łeb temu zdracy! Upadł na ziemię, a ja zupełnie zwiariowałem i skierowałem lufę w pierś komendantowi i już chciałem nacisnąć palem, no jak się to nazywa... Acha spust.

— Przecież zabić go mogłeś — z przerażeniem wykrzyknęła dziewczyna

— Ano tak, gołąbko moja, o to chodzi — z powagą odpowiedział dziadek. — Nacisnąłem palem, a strzału nie ma. Towarzysz Jakowlew patrzy na mnie i uśmiecha się:

— Dobrze wiedziałem — powiada — że drugą kulę przeznaczysz dla mnie. Dlatego właśnie w lufę był tylko jeden nabój.

Zupełnie ostepiałem. I nic jeszcze nie rozumie. Towarzysz major odebrał mi pistolet i mówi do mnie dalej:

— Chodźmy staruszk...
Idę z nim i wciąż myślę:

— A nuż ten dziwny major i mnie wpakuje kulę w plecy... Ani zipnę i nikt po mnie nie zapłaci.

W-13592

ja naprawdę nie nie wiem, bo przecież takich rzeczy nikomu się nie mówi. Wiedzą o tym tylko ci, do których to należy Zresztą, gdybym nawet wiedziała, tobym i tak nie powiedziała ani słowa. Już myślałam, że śmierć się zbliża. Wciąż przystawiali mi rewolwer do głowy. Aż tu nagle towarzysz major zjawił się w Naftogradzie. No, naturalnie, przyprowadzono mnie do nowego komendanta. Wprowadził mnie do osobnego pokoju, zamknął drzwi na klucz, wziął szpicrutę do ręki i krzyknął wreszcie:

— No co? Powiesz wreszcie, gdzie się ta wasza zakonspirowana drukarnia znajduje?

I z całej siły jak nie wyróżnie w kanapie, a do mnie cichutko mówi:

— Krzycz, co masz siły!

— I tak przez kilka minut po kanapie walił, a sam w niebogłosy po rosyjsku i niemiecku drze się i klnie. Ja też krzyczałam co sił w piersiach. Zrozumiałam wtedy o co mu chodziło. Na drugi dzień sam wyprowadził mnie z celi i dopomógł uciec. Ot, jaki to czło-wiek. Dobrzeście go dziadku Michasiu określili, kryształowy człowiek!

— Towarzyszu majorze! Nareszcie! — z nieklamana radością powitał Andrzej podchodzącego do ogniska Jakowlewa. A myśmy się już zaczęli poważnie obawiać, czy się wam co złego nie stało.

(Ciąg dalszy jutro)